

*Sygn. akt IV U 2176/19*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 04 lutego 2021 r.*

**Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący:** sędzia Bogusław Łój

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Dejewska vel Dej

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2021 r. w Zielonej Górze

sprawy z odwołania **Z. C.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 09.07.2019 r. znak (...)

o prawo do renty rodzinnej

przy udziale zainteresowanej D. C. (1)

**oddala odwołanie**

sędzia Bogusław Łój

Sygn. akt IV U 2176/19

## UZASADNIENIE

Decyzją z 09.07.2019 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonej Z. C. prawa do renty rodzinnej po zmarłym (...) synu – B. C..

W uzasadnieniu organ rentowy podał, że ubezpieczona prowadzi działalność gospodarczą oraz pobiera emeryturę. Niezbędne środki utrzymania są zapewnione. Ubezpieczona uzyskiwała pomoc finansową ze strony syna, jednak zmarły nie przyczynił się bezpośrednio do utrzymania. Nie każda pomoc finansowa dziecka stanowi przyczynianie się do utrzymania rodziców.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie odwołującej się prawa do renty po zmarłym (...) synu – B. C., a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu ubezpieczona wywodziła, że decyzja jest dla niej krzywdząca. Ubezpieczona jest osobą schorowaną i od kilkudziesięciu lat leczy się kardiologicznie, a obecnie również na depresję w związku z przeżyciami w następstwie straty jej syna. Odwołująca się uzyskuje świadczenia emerytalne w wysokości 1 180 zł, a także dorabia prowadząc działalność gospodarczą, która nie przynosi jednak zysków. Ze względu na stan zdrowia, ubezpieczona nie jest w stanie w większym zakresie poświęcić się pracy zarobkowej. Uzyskany przez nią dochód nie jest wystarczający na pokrycie wszystkich kosztów życia, bieżących opłat mieszkaniowych, kosztów wizyt lekarskich, zakupu leków. To syn przed swoją śmiercią udzielał jej pomocy finansowej. Przede wszystkim przekazywał matce pieniądze na zakup leków, woził ją i opłacał wizyty prywatnych lekarzy, których ona sama nie była w stanie sobie zapewnić, pomagał w uiszczaniu

opłat za mieszkanie, wodę, prąd. Syn dostarczał także matce niezbędnej pomocy w związku ze spłacaniem zobowiązań wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej, która nie zawsze przynosi zyski. Ponadto kilka razy w tygodniu odwiedzał matkę, odciążając ją i pomagając w codziennych czynnościach.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

W toku postępowania Sąd wezwał do udziału w sprawie D. C. (1), była żoną zmarłego B. C. uprawnioną do renty rodzinnej po zmarłym mężu / k. 98 akt/.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Ubezpieczona 27.05.2019 r. złożyła organowi rentowemu wniosek o rentę rodzinną po zmarłym (...) synu – B. C..

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego.

B. C., urodzony (...), od 07.06.1997 r. pozostawał w związku małżeńskim z D. C. (1) (wcześniej R.).

Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 05.10.2017 r., sygn. akt (...), który zasądził od B. C. na rzecz D. C. (1) tytułem świadczenia alimentacyjnego kwotę po 500 zł miesięcznie i ustalił sposób korzystania przez strony ze wspólnie zajmowanego mieszkania położonego pod adresem B. (...).

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa, wyrok, w aktach organu

rentowego dotyczących renty D. C. (1).

B. C. był zatrudniony w Lasach Państwowych Nadleśnictwo K. z siedzibą w O. od 02.01.1992 r. do 14.03.2019 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach: gajowy, podleśniczy, leśniczy.

W ostatnich latach B. C. zarabiał łącznie:

- w 2012 r. – 98 964,63 zł;
- w 2013 r. – 102 505,41 zł;
- w 2014 r. – 105 352,55 zł;
- w 2015 r. – 109 295,91 zł;
- w 2016 r. – 116 330,28 zł;
- w 2017 r. – 118 597,02 zł;
- w 2018 r. – 125 645,46 zł;
- w 2019 r. – 16 972,31 zł.

Dowód: świadectwo pracy, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, w aktach organu rentowego dotyczących renty D. C. (1).

Śmierć B. C. nastąpiła w wyniku wypadku. Po śmierci syna, ubezpieczona przechodziła żalobę, miała trudności w funkcjonowaniu – zaburzenia snu, znacznie zwiększoną płaczliwość, obniżony nastrój, zmniejszone łaknienie. Leczyła się farmakologicznie. Syn osierocił chorą córkę, co dodatkowo potęgowało stres odczuwany przez ubezpieczoną. Ubezpieczona starała się uczestniczyć w procesie wychowania.

Od 02.01.2015 r. do 05.01.2015 r. ubezpieczona przebywała w szpitalu z rozpoznaniem: wada serca mitralna – umiarkowana stenoza; wada serca aortalna – łagodna niedomykalność; niewydolność serca NYHA II; nadciśnienie tętnicze; kamica nerkowa; otyłość – BMI – 33,1 kg/m<sup>(2)</sup>.

Od 11.05.2019 r. do 14.05.2019 r., od 02.12.2019 r. do 06.12.2019 r. oraz od 11.02.2020 r. do 17.02.2020 r. ubezpieczona przebywała w szpitalu z rozpoznaniem: niewydolność serca – zaostrzenie; choroba niedokrwienna serca – stan po zawałach mięśnia sercowego; stan po PTCA GPZ i GO; nadciśnienie tętnicze; umiarkowana stenoza mitralna.

01.01.2020 r. ubezpieczona została przyjęta na leczenie szpitalne na oddział intensywnego nadzoru kardiologicznego.

Dowód: - konsultacja psychologiczna, k. 8 akt sąd.;

- karty informacyjne leczenia szpitalnego, zawiadomienie, k. 9-11, 48-50v,

71-72 akt sąd.

B. C. do dnia śmierci opiekował się ubezpieczoną, pomagał jej i dokładał się do jej wydatków.

Woził ubezpieczoną do lekarza na wizyty prywatne i opłacał je, odwiedzał ją w szpitalu, przywoził i odbierał.

Kilka razy w miesiącu kupowała leki o łącznej wartości od kilkudziesięciu do ponad 100 zł.

Odwołująca się prowadzi działalność gospodarczą – sklep w wynajętym lokalu. Obecnie sklepem zajmuje się jej pracownica, zatrudniona od około 10 lat, i syn.

Sklep do kwietnia 2019 r. przynosił dochody:

- w styczniu 3 190,93 zł;

- w lutym 6 165,24;

- w marcu 8 219,08 zł;

- w kwietniu 12 464,94 zł;

- maju 4 907,77 zł.

W dalszych miesiącach sklep przynosił straty.

Ubezpieczona mieszka z W. B., w domu jednorodzinnym, który obecnie należy do nich. Do 2015 r. byli w związku, od 2016 r. wciąż mieszkają w tym domu i dzielą się opłatami (W. B. ma np. osobny podlicznik na wodę, każde z nich mieszka na swoim piętrze).

Ubezpieczona z W. B. miała spółkę cywilną w latach 1995-2015, jednak partner zrezygnował z tej spółki ze względu na zbyt niskie zyski.

B. C. pomagał ubezpieczonej w sprawach bieżących, kupował jej leki, opłacał wizyty prywatne u lekarza, dokładał się do opału, opłacał podatek od nieruchomości i rachunki za energię elektryczną, kupował towar (mięso) do sklepu. Opłaty za prąd wynosiło ok. 350-400 zł co 2 miesiące.

Ubezpieczona przed śmiercią pobierała emeryturę w wysokości 1 200 zł.

Dalej leczy się na serce, jest w złym stanie zdrowia.

Dowód: - zeznania świadka D. C. (2),

k. 58-59 akt sąd.;

- zeznania świadka W. B., k. 59-59v, 99v akt sąd.;
- zeznania świadka K. J., k. 59v-60 akt sąd.;
- zeznania świadka T. O., k. 60-60v akt sąd.;
- zeznania świadka R. R., k. 60v-61 akt sąd.;
- zeznania świadka M. S., k. 78v-79 akt sąd.;
- zeznania świadka I. P., k. 79-79v akt sąd.;
- zeznania zainteresowanej D. C. (1), k. 79v akt sąd.;
- zeznania odwołującej się, k. 104v akt sąd.;
- oświadczenie lekarza F. C., k. 6 akt sąd.;
- paragony, k. 51-57 akt sąd.;
- potwierdzenia przelewów, zaświadczenie banku, k. 73-77, 94 akt sąd.
- zaświadczenie lekarskie, skierowania do szpitala, wyniki badań, k. 95-97, 122 akt sąd.;
- księga przychodów i rozchodów, k. 108-109 akt sąd.

### **Sąd rozważył, co następuje.**

Odwołanie okazało się niezasadne.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy odwołująca się spełnia wszystkie przesłanki uzyskania prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu – B. C.. Przy czym spór ten ograniczał się do ustalenia, czy B. C. bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do utrzymania ubezpieczonej. Pozostałe przesłanki nie były kwestionowane przez organ rentowy.

Zgodnie z art. 71 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.), rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania;
- 2) spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust. 5.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym renta rodzinna po zmarłym dziecku należy się rodzicom wtedy, gdy dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania, jeżeli sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i w związku z tym dziecko spełniało (także dobrowolnie, czyli bez wyroku sądu i bez ugody zawartej przed sądem lub poza sądem) obowiązek alimentacyjny wobec rodziców pozostających w niedostatku. Nie chodzi zatem o doraźną pomoc finansową (zakup leków, sprzętu ortopedycznego, finansowanie wizyt u lekarza i turnusów rehabilitacyjnych), tylko o stałe przyczynianie się do utrzymania rodziców w sposób adekwatny do spełniania obowiązku alimentacyjnego uregulowanego w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (wyrok SN z 18.10.2018 r., sygn. akt III UK 159/17).

Zgodzić się też należy, że renta rodzinna jest świadczeniem ubezpieczeniowym o charakterze majątkowym i alimentacyjnym. Jej celem jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów kompensaty środków utraconych wskutek śmierci zobowiązanego do alimentacji. Renta rodzinna dla rodziców nie jest świadczeniem powszechnym. Po śmierci dziecka przysługuje tylko wtedy, gdy sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania. Wymagane ustawowo przyczynianie się do utrzymania rodziców nie stanowi przesłanki i nie uzasadnia nabycia prawa do renty rodzinnej po dziecku, jeżeli nie polega na obiektywnej konieczności utrzymywania rodziców przez ubezpieczonego. Konieczne jest co najmniej „częściowe pozostawanie na utrzymaniu” dziecka, gdy rodzic nie posiada niezbędnych środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Nie każda pomoc będzie traktowana jako przyczynianie się do utrzymania w rozumieniu art. 71 pkt 1 u.e.r.f.u.s., albowiem dorosłe dzieci mają obowiązek pomocy w utrzymaniu rodziców. „Przyczynianie się do utrzymania” zachodzi tylko wtedy, gdy realizowane jest wobec pozostawionych w niedostatku rodziców. Podniesienie statusu materialnego, polepszenie standardów życia, nie może być traktowane jako zapewnienie niezbędnych środków zaspokajających podstawowe potrzeby funkcjonalne uprawnionych. (wyrok SA w Rzeszowie z 17.05.2017 r., sygn. akt III AUa 933/16).

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie dowodów z zeznań świadków, zainteresowanej D. C. (1), odwołującej się, a także zgromadzonej dokumentacji.

Świadców D. R. (wnuczka odwołującej się, córka zmarłego), K. J. (syn odwołującej się, brat zmarłego), T. O. (pracownica ubezpieczonej), R. R. (była w związku z B. C.), M. S. (pracuje na stanowisku obok ubezpieczonej), I. P. (zmarły był mężem jej siostrzenicy) – zgodnie potwierdzali, że B. C. pomagał matce i dokładał się do jej leków, opłat za dom i kosztów prowadzenia sklepu. Były to osoby o różnym stopniu bliskości w stosunku do ubezpieczonej, które miały wiedzę w tym przedmiocie i złożyły zeznania, które wzajemnie się pokrywają lub uzupełniają.

Zainteresowana D. C. (1), była żona zmarłego, dostarczyła sądowi informacji w przedmiocie stosunków panujących pomiędzy odwołującą się i W. B..

Świadek W. B., który obecnie mieszka z odwołującą się, przesłuchany po złożeniu zeznań przez D. C. (1), doprecyzował relacje łączące go z ubezpieczoną. Zeznawał też na okoliczność pomocy, którą uzyskiwała ubezpieczona od swojego syna.

Zeznania odwołującej się, w zakresie tego, jaką pomoc świadczył na jej rzecz B. C., pokrywają się z relacjami pozostałych osób.

Dokładne kwoty ponoszone przez zmarłego na rzecz jego matki sąd ustalił na podstawie dowodów pewnych, takich jak paragony z apteki czy potwierdzenia przelewów za energię.

Stan zdrowia ubezpieczonej, zarówno w zakresie przeżyć psychicznych po śmierci syna, jak i w zakresie kardiologicznym, wynika nie tylko z zeznań poszczególnych osób, ale też z dokumentacji medycznej.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że choć B. C. opiekował się swoją matką i pomagał jej finansowo, to jednak ubezpieczona mogła sama zapewnić sobie utrzymanie, w związku z czym nie można uznać, że jej syn „przyczyniał się do utrzymania” ubezpieczonej.

Ubezpieczona prowadziła sklep, który przynosił zyski, pobierała emeryturę i miała partnera, z którym do 2015 r. pozostawała w związku, a od 2016 r. wciąż mieszkają razem i dzielą się kosztami życia.

Sytuacja życiowo-majątkowa odwołującej się nie polegała na byciu w niedostatku, potrzebie uzyskiwania od syna środków utrzymania.

Dochody, które przynosił sklep (od kilku do kilkunastu tysięcy złotych) oraz pobierana emerytura świadczą o tym, że ubezpieczona uzyskiwała środki samodzielnego utrzymania. Stać ją było na zatrudnianie pracownika w sklepie, prowadzenie tej działalności. Nie jest więc tak, że działalność ta jest od dawna nierentowna.

Ubezpieczona mieszka w domu jednorodzinnym, który jest częściowo jej własnością, a częściowo własnością jej byłego partnera. Dzielą się opłatami za ten dom. Nie ma potrzeby sprzedaży nieruchomości i zamiany jej na inną, mniejszą, nie ma długów, problemów ze spłatą należności.

Wszystko to świadczy o tym, że pomoc finansowa, świadczona przez B. C., nie polegała na dostarczeniu „środków utrzymania”, ponieważ nie było takiej potrzeby. Była to pomoc polegająca na zakupie leków, zrobieniu opłat, dokupieniu towaru itp., czyli kwoty po kilkaset, okazjonalnie zapewne kilka tysięcy złotych. Jednakże w sytuacji ubezpieczonej nie polegało to na zapewnieniu podstawowego utrzymania.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.